

Sygn. akt. II W 983/15

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lutego 2016 r.

Sąd Rejonowy w Szczytnie w II Wydziale Karnym

w składzie:

Przewodniczący: SSR Jan Steraniec

Protokolant: sekr. sąd. Anna Werner

bez udziału oskarżyciela publicznego

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 13 stycznia i 24 lutego 2016 r.

sprawy przeciwko:

**D. K. (1)**

synowi L. i S. z domu K., urodz. (...) w W.

**obwinionemu o to, że:** w dniu 05 lipca 2015 roku około godziny 18.30 na trasie D. – D. na (...) i (...) gm. S., woj. (...), kierując samochodem marki V. o nr rej. (...), podczas manewru wyprzedzania samochodu marki F. o nr rej. (...) kierowanym przez D. K. (2), która w tym czasie przewoziła pasażerów tj. E. P., nieletnich T. K., O. K., D. P., spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w ten sposób, że podczas wyprzedzania samochodu marki F. nie zachował bezpiecznej odległości od wyprzedzanego pojazdu, w wyniku czego doprowadził do bocznego zderzenia obu pojazdów,

**tj. za wykroczenie z art. 86 § 1 kw**

I. obwinionego **D. K. (1)** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu wykroczenia i za to z mocy art. 86 § 1 kw wymierza mu karę grzywny w kwocie 200,00 zł. (dwustu złotych),

II. na podstawie art. 118 § 1 i 3 kpw obciąża obwinionego zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie 100,00 zł. (stu złotych) oraz innymi należnościami poniesionymi w sprawie i opłatą w kwocie 30,00 (trzydziestu złotych).

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy ustalił, co następuje:

W dniu 5 lipca 2015 r. około godziny 18.30 D. K. (2) kierowała samochodem osobowym marki F. (...) o nr rej. (...) i poruszała się drogą krajową z kierunku miejscowości D. w kierunku do S.. W samochodzie kierowanym przez D. K. (2) znajdowali się pasażerowie; na przednim siedzeniu E. P., a na tylnej kanapie siedzieli nieletni T. K., O. K. i D. P.. Poruszała się z prędkością około 60 km/h.

Na (...) i (...). tej drogi, przed miejscowością D. jadący w tym samym kierunku obwiniony D. K. (1) kierowanym przez siebie samochodem osobowym marki V. o nr rej. (...) przystąpił i wykonał manewr wyprzedzenia samochodu kierowanego przez D. K. (2). Obwiniony D. K. (1) manewr ten wykonał z naruszeniem zasad szczególnej ostrożności, albowiem nie zachował bezpiecznego odstępu od pojazdu wyprzedzanego i dlatego doszło do bocznego zderzenia obu pojazdów, co było bezpośrednią przyczyną zaistniałego zdarzenia drogowego.

Po bocznym zderzeniu, oba pojazdy zatrzymały się i na miejsce kolizji, po uprzednim telefonicznym wezwaniu, przyjechał patrol policji.

Dowód: zeznania świadków; D. K. (2) z k. 42v-43, E. P. z k. 43i 13, I. M. z k. 43 i 7, notatka urzędowa z k. 1, protokoły oględzin samochodów z k. 2 i 3, zdjęcia pokolizyjne samochodów F. i V. w ilości 6 sztuk wykonane przez obwinionego D. K. (1) w kopercie na k. 4, pisemna opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego na k. 48-55.

Obwiniony D. K. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzuczonego mu czynu. W składanych wyjaśnieniach podniósł, że manewr wyprzedzania wykonał prawidłowo, a do zderzenia pojazdów w trakcie wyprzedzania doszło na skutek tego, że kierująca samochodem F. zmieniła tor jazdy – vide wyjaśnienia z k. 56 i 62v.

W świetle oceny całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego i jednoznacznych, niewątpliwych wniosków, jakie należało wywieść z jego analizy, należy stwierdzić, iż wyjaśnienia obwinionego nie zasługują na wiarę, co stwierdzenia, że kierując samochodem V. nie spowodował zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym, gdyż manewr wyprzedzania wykonał prawidłowo.

Należy podnieść, że świadkowie, D. K. (2) i E. P. jadące samochodem F. (...) zgodnie i kategorycznie wypowiedziały się co do prawidłowości poruszania się samochodu, którym jechały, zaznaczając jednocześnie, że w trakcie wykonywania manewru wyprzedzania podjętego przez obwinionego D. K. (1), pojazd wyprzedzany absolutnie nie zmienił toru jazdy, a tym bardziej nie przekroczył osi jezdni. Dodatkowo świadek I. M. – funkcjonariuszka policji obsługująca to zdarzenie drogowe, przyznała, że wraz drugim policjantem, początkowo uznali, że to D. K. (2) kierująca samochodem F. jest sprawcą kolizji, lecz po przyjrzeniu się uszkodzeniom obu pojazdów i po telefonicznej konsultacji ze swoim przełożonym zmienili zdanie, wskazując, iż to D. K. (1) kierujący samochodem V. doprowadził do kolizji obu pojazdów. Należy podzielić zapatrywanie, iż przy bocznym zderzeniu pojazdów tj. wyprzedzanego i wyprzedzającego, na podstawie oświadczeń kierujących niezmiernie trudnym pozostaje ustalenie, który samochód przekroczył oś jezdni i tym samym nie zachował bezpiecznego odstępu. W tej sprawie, przesądzający pozostaje rodzaj uszkodzeń pojazdów, a w ślad za tym analiza i wnioski wywiedzione przez powołanego w sprawie biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego, który w oparciu o całokształt materiału dowodowego doszedł do jednoznacznego przekonania, co do prawidłowości poruszania się obu pojazdów.

Otóż, biegły ten poddając szczegółowej analizie materiał dowodowy, we wnioskach końcowych podkreślił, że brak jest przesłanek, aby wnioskować, iż taktyka i technika jazdy D. K. (2) była nieprawidłowa. Dodając, że swoim zachowaniem D. K. (2) nie naruszyła zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym. W przeciwieństwie do tego stwierdzenia, biegły podniósł, że to D. K. (1) kierując samochodem V., którym podjął manewr wyprzedzania powinien dochować szczególnej ostrożności, której w tym przypadku sprzeniewierzył się poprzez niezachowanie bezpiecznej odległości od pojazdu wyprzedzanego, wskutek czego doszło do bocznego zderzenia obu samochodów, co było bezpośrednią przyczyną kolizji drogowej. Swoje stanowisko, biegły merytorycznie i logicznie uzasadnił wykazując, iż wynika ono z pokolizyjnego rodzaju uszkodzeń pojazdów oraz z tego, że we wskazanym czasie i na odcinku przemieszczenia się niemożliwe było wykonanie zmiany kierunku ruchu pojazdu przez kierującą samochodem F.. W ocenie sądu, opinia biegłego jest jasna, spójna, logiczna, zawiera czytelną i oczywistą argumentację w zakresie wywodzenia wniosków końcowych w niej zawartych. Tym samym, korzysta z przymiotu w pełni wiarygodnego dowodu w zakresie przedmiotu dowodzenia i w tym zakresie stanowiła podstawę ustaleń faktycznych powziętych w sprawie będącej przedmiotem sądu.

Omówione i wskazane powyżej dowody wzajemnie uzupełniają się i prowadzą do jednoznacznych oraz przekonujących wniosków w zakresie odtworzenia przebiegu kolizji drogowej mającej miejsce z udziałem samochodu kierowanego przez obwinionego D. K. (1) i samochodu kierowanego przez pokrzywdzoną D. K. (2).

W tym stanie rzeczy, nie budzi żadnych wątpliwości wina obwinionego D. K. (1), co tego, że kierując samochodem marki V. spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że podczas manewru wyprzedzania samochodu osobowego marki F. (...) kierowanego przez D. K. (2) nie zachował bezpiecznej odległości od pojazdu

wyprzedzanego w wyniku czego doprowadził do bocznego zderzenia się obu pojazdów. Tym samym, obwiniony dopuścił się wykroczenia określonego w art. 86 § 1 k.w.

Ustalone okoliczności popełnionego przez obwinionego wykroczenia doprowadziły sąd do stanowiska w kwestii wymiaru kary takiego, jaki został zawarty w wydanym wyroku. Orzeczona kary grzywny, jej rozmiar, w ocenie sądu, w należyтым stopniu napiętnuje wykroczenie, jakiego w ruchu drogowym dopuścił się obwiniony D. K. (1).

O kosztach postępowania i opłacie od orzeczonej kary grzywny orzeczono na podstawie przepisów powołanych w punkcie II wyroku.